

ADAM PAŹNIK

Nie zgodność treści cyfrowej z umową a odpowiedzialność twórcy za usterkę utworu

Failure of Digital Content to Comply with the Contract and the Creator's Liability for a Defect in a Work

The author analyzes the relationship between the provisions of the Copyright and Related Rights Act and the provisions of Chapter 5b of the Consumer Protection Act. It concludes that there is a correspondence of norms within the scope of Art. 55 of the Copyright Act and Art. 43h et seq. of the Consumer Protection Act, and that the former liability regime is more favorable to an author than the latter in relation to an entrepreneur. The study also includes an assessment of the above situation from the point of view of the cohesion of the legal system and a postulate *de lege ferenda*.

ADAM PAŹNIK, doktor nauk prawnych, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID – 000-0002-9297-6996, e-mail: adam.pazik@gmail.com

KEYWORDS: defect, non-conformity with the contract, creator, entrepreneur, consumer

SŁOWA KLUCZOWE: usterka, niezgodność z umową, twórca, przedsiębiorca, konsument

1 | Wprowadzenie

Zagadnienie relacji między normami regulującymi odpowiedzialność przedsiębiorców względem konsumentów za niezgodność treści lub usługi cyfrowej przewidzianymi przez rozdział 5B ustawy o prawach konsumenta^[1] a przepisami ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych^[2] nie było do tej pory szerzej omawiane w doktrynie prawa prywatnego^[3]. Ten brak zainteresowania można wyjaśnić przyczynami, które zostaną umówione w sposób bardziej szczegółowy w rozdziale 2 poniżej, związanymi przede wszystkim z innym przedmiotem normowania powyższych aktów prawnych. Nie zmienia to jednak faktu, że istnieją pewnego rodzaju „punkty stykowe” między powyższymi regulacjami (jedno z nich zostanie poddane analizie z rozdziale 3 tego opracowania), które mogą budzić pewne kontrowersje w zakresie racjonalności rozwiązań przyjętych przez ustawodawcę unijnego, a następnie polskiego.

Głównym problemem badawczym niniejszego opracowania jest po pierwsze udzielenie odpowiedzi na pytanie: przepisy którego z wymienionych na wstępie aktów prawnych (rozdziału 5B upk czy pr. aut.) znajdują zastosowanie, jeśli w konkretnej sytuacji dojdzie do zbiegu tych norm^[4]. Po drugie konieczne jest rozważenie, który reżim odpowiedzialności będzie właściwy dla oceny odpowiedzialności przedsiębiorcy będącego twórcą dzieła spełniającego wymogi określone w art. 1 pr. aut. względem

¹ Por. ustawę z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (tekst jednolity z dnia 28 stycznia 2020 r., Dz.U. z 2020 r., poz. 287, dalej jako upk).

² Por. ustawę z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jednolity z dnia 28 października 2022 r., Dz.U. z 2022 r., poz. 2509, dalej jako „pr. aut.”).

³ Por. przede wszystkim Marlena Pecyna, „Implementacja Dyrektywy o umowach o dostarczanie treści cyfrowych lub usługi cyfrowej – wyzwanie dla ustawodawcy krajowego” *Kwartalnik Prawa Prywatnego*, 3 (2021); Katarzyna Południak-Gierz, *Wpływ regulacji dyrektyw 2019/770 oraz 2019/771 z zakresu rękopisów na poziom ochrony polskich konsumentów względem rozwiązań w tym zakresie obowiązujących w Kodeksie cywilnym. Implementacja do polskiego porządku prawnego dyrektyw konsumenckich na przykładzie dyrektyw 2019/770 i 2019/771* (Warszawa: Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, 2022).

⁴ Pojęcie zbiegu norm jest rozumiane w tym przypadku zgodnie ze stanowiskiem doktryny prawniczej; por. Ewa Łętowska, Konrad Osajda „Zbieg norm prawa cywilnego”, [w:] *System Prawa Prywatnego, Prawo cywilne – część ogólna*, red. Marek Safjan (Warszawa: C.H. Beck, 2012), 551 jako przypadek, w którym badany stan faktyczny wypełnia hipotezę więcej niż jednej normy prawnej.

konsumenta za (ujmując to zagadnienie w tym momencie bardzo ogólnie) niezgodność tego utworu z umową stron. Pomocnicze pytania badawcze są następujące:

- a. jakie są cele i przedmioty regulacji norm upk i pr. aut.?
- b. jakie stosunki zakresowe występują między normami powyższych aktów prawnych?
- c. w jaki sposób kwestię zbiegu norm upk oraz pr. aut. rozstrzyga Dyrektywa 2019/770^[5] oraz przepisy u.p.k.?
- d. czy sposób rozstrzygnięcia powyższego zbiegu norm jest racjonalny z punktu widzenia celów obu analizowanych aktów prawnych i założenia niesprzeczności systemu prawnego.

2 | Cel i charakter u.p.k. i pr. aut.

Główną przyczyną niewielkiego zainteresowania doktryny prawniczej zagadnieniem ewentualnego zbiegu norm u.p.k. i prawa autorskiego są zupełnie odmienne cele wymienionych aktów prawnych. Celem Dyrektywy 2019/770 oraz implementującego jej normy do polskiego porządku rozdziału 5B u.p.k. jest harmonizacja przepisów unijnych w zakresie niezgodności treści i usług cyfrowych z umową oraz zapewnienie wysokiego poziomu ochrony konsumentów tych usług na terenie całej UE^[6], jako słabszej strony stosunku prawnego. Jednym z podstawowych celów prawa autorskiego jest ochrona praw twórców dzieł posiadających cechy wskazane w art. 1 tej ustawy^[7], których również – analogicznie jak konsumentów – uznaje się apriorycznie za słabsze strony stosunków prawnych. Innymi słowy, cele powyższych aktów prawnych są zupełnie inne. Pierwszy z nich ma chronić

⁵ Por. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/770 z dnia 20 maja 2019 r. w sprawie niektórych aspektów umów o dostarczanie treści cyfrowych i usług cyfrowych (Tekst mający znaczenie dla EOG.), PE/26/2019/REV/1, dalej jako „Dyrektywa 2019/770”.

⁶ Por. przede wszystkim motyw (3) Dyrektywy 2019/770 oraz uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o prawach konsumenta, ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Prawo prywatne międzynarodowe, druk nr 2425. <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=2425>. [dostęp: 12.11.2023].

⁷ Por. m.in. Marian Kępiński, „Umowy prawa autorskiego”, [w:] *System Prawa Prywatnego, Prawo autorskie*, red. Janusz Barta (Warszawa: C.H. Beck, 2017), 703.

konsumenta w relacji (dotyczącej treści lub usługi cyfrowej) z przedsiębiorcą, a drugi twórcę wchodzącego w stosunek prawny z jego kontrahentem (bez względu na to, czy posiada on status przedsiębiorcy). Powyższa różnica funkcji przekłada się także na odmienne spojrzenie na przedmiot regulacji wymienionych ustaw. Prawo autorskie definiuje ten przedmiot (czyli utwór) z punktu widzenia wymogów, które powinien on spełniać, aby (ujmując rzecz kolokwialnie) „był warty ochrony”. Dyrektywa 2019/770, a w ślad za nią u.p.k. ujmuje swój przedmiot regulacji z perspektywy tych cech, które mogą być użyteczne dla konsumenta (innymi słowy: sprawa, że konsument będzie zainteresowany nabyciem określonej treści lub usługi) oraz dążenia do zachowania ekwiwalencji między świadczeniami stron umowy konsumenckiej.

Pomiędzy pojęciami: treść cyfrowa (zdefiniowanym w art. 2 pkt 5 u.p.k.) a pojęciem utworu (w rozumieniu art. 1 pr. aut.) zachodzi stosunek zakresowy krzyżowania. Znaczna część treści cyfrowych⁸ będzie najczęściej spełniać w minimalnym chociaż stopniu wymogi indywidualności i oryginalności przewidziane w art. 1 pr. aut. (będzie to dotyczyć np.: programów komputerowych, plików audio i wideo, e-booków i wiele innych), co będzie implikowało zastosowanie do tych dóbr norm prawa autorskiego. Bez trudu można jednak wyobrazić sobie takie treści cyfrowe, które nie będą spełniać powyższych wymagań (np.: zestawienia danych o charakterze ściśle technicznym, nieuporządkowanych w żaden twórczy sposób, wszelkiego rodzaju treści cyfrowe wytworzone przez sztuczną inteligencję, np.: pliki graficzne opracowane przez oprogramowanie open AI). Nie należy także zapominać o bardzo wielu dziełach, które występują w postaci „analogowej” (np.: rzeźby, teksty spisane ręcznie, rysunki wykonane tą samą techniką) i przez to nie mogą być zaliczane do kategorii treści cyfrowych.

Powyższa relacja jest bardziej złożona w odniesieniu do pojęć: usługa cyfrowa i utwór. Dyrektywa 2019/770 w wielu miejscach [np.: we wspomnianym już wcześniej motywie (19)] posługuje się pojęciami treść i usługa cyfrowa łącznie, bez ścisłego rozróżniania ich znaczeń. Jednocześnie zarówno we wskazanej dyrektywie, jak i jej polskiej implementacji przewidziane zostały odrębne definicje tych pojęć. Należy dojść do wniosku, że umowa dotycząca treści cyfrowych to kontrakt, w którym uzyskanie dostępu do tej treści (np.: możliwość pobrania e-booka na dysk swojego komputera lub innego urządzenia elektronicznego) jest „celem samym

⁸ Chociażby tych wymienionych przykładowo w motywie (19) Dyrektywy 2019/770.

w sobie”. W przypadku usługi cyfrowej celem tym jest zaś uzyskanie dostępu do pewnego „narzędzia” pozwalającego na osiągnięcie innych celów (np.: wytworzenia danych w postaci cyfrowej poprzez uzyskanie pliku graficznego opracowanego przez sztuczną inteligencję na podstawie polecenia wydanego przez konsumenta). Korzystanie z tego narzędzia będzie najczęściej stanowiło używanie utworu w rozumieniu art. 1 pr. aut. (programu komputerowego). W związku z tym pomiędzy pojęciami utwór, a usługą cyfrową powinien zachodzić stosunek zakresowy wykluczania, albowiem utwór to dobro niematerialne, zaś usługa cyfrowa to nie dobro tego rodzaju, ale udostępnienie możliwości skorzystania z pewnego narzędzia (mającego cechy utworu).

Powyższe uwagi, z konieczności bardzo uproszczone, prowadzą do następujących wniosków. W warunkach idealnych prawa autorskie majątkowe ani osobiste nie powinny wpływać na relacje pomiędzy przedsiębiorcą dostarczającym treść cyfrową lub świadczącym usługę cyfrową a konsumentem tych świadczeń. Za te idealne warunki należy uznać spełnienie następujących wymogów:

- a. nabycie w sposób pierwotny (w przypadku osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą tworzących treści cyfrowe o cechach utworu) lub pochodny (w przypadku podmiotów nie będących twórcami treści) praw autorskich majątkowych do konkretnej treści cyfrowej w zakresie pól eksploatacji niezbędnych do udostępniania tych treści w ramach umowy z konsumentem^[9].
- b. ustanowienie na rzecz konsumenta prawa umożliwiającego korzystanie w określonym zakresie z treści cyfrowej stanowiącej utwór (najczęściej będzie to licencja niewyłączna), ewentualnie (będzie to aktualne np.: w przypadku e-booków) wystarczające będzie stworzenie możliwości, aby konsument zapoznawała się z autorskimi treściami cyfrowymi w zakresie dozwolonego użytku prywatnego.

⁹ Na tle stanu prawnego obowiązującego przed uchwaleniem Dyrektywy 2019/770 Tomasz Targosz i Marcin Wyrwiński „Dostarczanie treści cyfrowych a umowa sprzedaży. Uwagi na tle projektu nowelizacji art. 555 kodeksu cywilnego”, *Forum Prawnicze* 2015/1, 27, podkreślali, że to normy prawa autorskiego rozstrzygają o możliwości korzystania przez nabywcę treści cyfrowej, zaś normy prawa cywilnego odnoszą się do aspektów technicznych związanych z dostępem do nich (np.: związane jakością pliku). Pogląd ten zachował aktualność na tle obecnej regulacji.

- c. W przypadku udostępnienia przez przedsiębiorcę treści cyfrowej, w której konsument będzie mógł wprowadzać zmiany, konieczne byłoby wcześniejsze nabycie przez przedsiębiorcę od twórcy treści cyfrowej prawa do wykonywania praw autorskich zależnych, a także zgody autora treści cyfrowej na naruszenie jego prawa osobistego do ochrony integralności utworu.

W praktyce mogą pojawić się bardziej złożone przypadki, w których podmiotem udostępniającym treść cyfrową (stanowiącą utwór) konsumentowi jest inna osoba niż uprawniona z tytułu praw autorskich. Wówczas konsument zamierzający skorzystać z funkcjonalności treści cyfrowej może być zmuszony do akceptacji postanowień umowy licencyjnej przedstawionej przez uprawnionego z tytułu praw autorskich. Brak zgody na te postanowienia będzie skutkował niemożnością faktycznego skorzystania z treści cyfrowej i powinien być jednoznaczny z niezgodnością treści cyfrowej z umową w rozumieniu norm rozdziału 5B u.p.k., o ile konsument nie był wcześniej powiadomiony wyraźnie o istnieniu wymogu akceptacji postanowień umowy licencyjnej i wyraźnie się na to nie zgodził¹⁰.

Abstrahując jednak od powyższego problemu, przy założeniu zaistnienia opisanych wyżej „warunków idealnych” wzajemny wpływ norm pr. aut. i rozdziału 5B u.p.k. wydaje się ograniczony. Może on przejawiać się przede wszystkim w tym, że skuteczne (tj. spełniające wymogi przewidziane przez normy rozdziału 5B u.p.k.) skorzystanie przez konsumenta z prawa odstąpienia od umowy dostarczenia treści cyfrowej na podstawie art. 43n u.p.k. powinno stanowić jednocześnie przyczynę wygaśnięcia licencji ustanowionej w związku z dostawą tej treści na rzecz konsumenta. W przypadku, gdy dostęp do treści cyfrowej oraz licencja są regulowane w ramach jednej umowy (np.: w przypadku aplikacji internetowej służącej do nabywania e-booków regulamin tej aplikacji określa zarówno zasady uzyskiwania dostępu do tych treści, jak i obejmuje postanowienia przewidujące licencje niewyłączną upoważniającą do korzystania z aplikacji), odstąpienie od umowy na podstawie art. 43n u.p.k. w zakresie, w jakiej dotyczy ona treści cyfrowej, niejako siłą rzeczy rozciąga się także na licencję. W przypadku

¹⁰ W motywie (53) preambuły Dyrektywy 2019/770 został scharakteryzowany przypadek ograniczeń w korzystaniu z niektórych funkcjonalności treści lub usługi cyfrowej wynikający z umowy licencyjnej użytkownika końcowego, co może oznaczać brak spełnienia przez daną treść/usługę obiektywnych wymogów zgodności z umową.

zawierania przez konsumenta odrębnych umów o dostęp do treści cyfrowej i licencji odstąpienie od pierwszej z nich powinno skutkować wygaśnięciem także drugiej i to niezależnie od treści norm prawa autorskiego (por. art. 68 pr. aut.) oraz umowy licencyjnej. Dalsze istnienie licencji mimo zakończeniu korzystania z treści czy usługi cyfrowej byłoby bowiem pozbawione jakiegokolwiek racjonalnego uzasadnienia, albowiem licencja upoważniałaby nadal konsumenta do korzystania z utworu, mimo że zrezygnował on z tego uprawnienia, odstępując od umowy o dostarczenie treści lub usługi cyfrowej. Przyjęcie odmiennej wykładni prowadziłoby do sytuacji, w której treść odpowiednio skonstruowanych umów licencyjnych mogłaby służyć blokowaniu możliwości odstąpienia od umowy o dostarczenie treści cyfrowej. Bardziej szczegółowe omówienie tego zagadnienia przekracza zakres niniejszego opracowania.

W przypadku niezapewnienia przez przedsiębiorcę zdefiniowanych wyżej warunków idealnych (np.: braku nabycia praw autorskich majątkowych w zakresie niezbędnych pól eksploatacji przez przedsiębiorcę przed udostępnieniem treści lub usługi cyfrowej konsumentowi) mogą powstać problemy na dwóch płaszczyznach. Pierwszą z nich jest płaszczyzna relacji między przedsiębiorcą a konsumentem. Naruszenie przez treść cyfrową lub usługę cyfrową praw własności intelektualnej osób trzecich stanowi niewątpliwie przejaw niezgodności treści/usługi cyfrowej z umową, co pozwala konsumentowi na skorzystanie ze środków ochrony prawnej przewidzianych przez art. 43m i n. u.p.k. Druga z tych płaszczyzn pojawi się wówczas, gdy konsument poniesie odpowiedzialność wobec osób trzecich (uprawnionego z tytułu praw autorskich) za skorzystanie z treści lub usługi cyfrowej dostarczonej mu przez przedsiębiorcę, który nie nabył wcześniej odpowiednich uprawnień autorskoprawnych. W tym ostatnim przypadku konsumentowi będzie przysługiwało roszczenie odszkodowawcze względem przedsiębiorcy, który dostarczył mu treść lub usługę cyfrową na podstawie przepisów kodeksu cywilnego (art. 471 k.c., ewentualnie art. 415 k.c.). Pogłębiona analiza tego zagadnienia również przekracza zakres niniejszego opracowania.

3 | Odpowiedzialność za niezgodność treści cyfrowej i za usterki utworów

Wzajemna relacja między normami prawa autorskiego i rozdziału 5B u.p.k. może stanowić przedmiot bardziej złożonych rozważań w przypadku, w którym przedsiębiorca dostarczający treść cyfrową konsumentowi jest jednocześnie jej twórcą i spełnia ona wymogi uznania za utwór w rozumieniu art. 1 pr. aut. Zagadnienie to nie będzie miało zapewne poważniejszego znaczenia praktycznego, nie można jednak wykluczyć zaistnienia takich przypadków. Dyrektywa 2019/770 znajduje bowiem zastosowanie także do tych treści cyfrowych, które są wytwarzane przez przedsiębiorcę według wytycznych konsumenta^[11]. Jeżeli przedsiębiorcą tym jest osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą, która osobiście opracowuje treść cyfrową (np.: programista prowadzący działalność gospodarczą tworzy stronę internetową o tematyce historycznej dla konsumenta-pasjonata historii, profesjonalny fotograf utrwała zdjęcia ślubne dla pary młodej i dostarcza je klientom wyłącznie w formie cyfrowej jako pliki graficzne do pobrania itd.), to zachodzi właśnie opisany wyżej przypadek. Jeżeli treść cyfrowa (mająca cechy utworu) stanowiąca przedmiot tego rodzaju kontraktu okaże się w jakiś sposób (ujmując w tym miejscu to zagadnienie w uproszczeniu, bez ujmowania w kategorii pojęciowe pr. aut. ani u.p.k.) niewłaściwa, wówczas zastosowanie mogą znaleźć dwa reżimy prawne:

- a. reżim wynikający z rozdziału 5B u.p.k., czyli odpowiedzialność przedsiębiorcy za niezgodność treści lub usługi cyfrowej z umową.
- b. reżim wynikający z art. 55 ust. 1, 3 i 4 pr. aut., czyli odpowiedzialność twórcy za usterki utworu.

Odwołując się do początku przedmiotowych rozważań, w opisanej powyżej grupie sytuacji dojdzie do zbiegu norm przewidzianych przez wzmiankowane akty prawne.

Przed udzieleniem odpowiedzi na pytanie, który z wymienionych systemów odpowiedzialności powinien znaleźć zastosowanie w opisanej wyżej grupie stanów faktycznych, należy rozważyć, czy między tymi systemami występują istotne z punktu widzenia teoretycznego lub praktycznego

¹¹ Por. motyw nr (26) dyrektywy 2019/770.

różnice. Dla czystości dalszego wywodu obszary, na których różnice te mogą występować, zostały przedstawione w kolejnych punktach.

- a. Pojęcia: niezgodność treści lub usługi cyfrowej z umową i usterka. Zarówno ustawodawca unijny, jak i polski, wyjaśniając termin niezgodności treści/usługi cyfrowej z umową, przyjęli technikę legislacyjną polegającą na zdefiniowaniu go jako przeciwieństwa stanu zgodności treści/usługi cyfrowej z umową, który został w sposób szczegółowy opisany w Dyrektywie 2019/770 i u.p.k. Stosownie do wymienionych aktów prawnych zgodna z umową jest treść (usługa) cyfrowa, która spełnia wymogi subiektywne (por. art. 7 Dyrektywy 2019/770 i art. 43k ust. 1 u.p.k.) oraz obiektywne (por. art. 8 Dyrektywy 2019/770 i art. 43k ust. 2 u.p.k.). Pojęcie niezgodności treści/usługi cyfrowej z umową ma charakter nadrzędny i obejmuje zarówno wady fizyczne, jak i prawne tych dóbr^[12]. Inaczej przedstawia się sytuacja terminu „usterka”, albowiem art. 55 pr. aut. nie definiuje go w żaden sposób. W literaturze poświęconej prawu autorskiemu pojęcie usterki uznaje się za równoznaczne z wadą fizyczną utworu^[13]. Analizując szczegółowe wymogi formułowane w doktrynie w odniesieniu do pojęcia usterka należy dojść do wniosku, iż są one generalnie dość zbliżone do tych wynikających z powołanych wyżej norm Dyrektywy 2019/770 i norm u.p.k.^[14].

¹² Por. art. 10 dyrektywy 2019/770 oraz Uzasadnienie..., s. 15 i 16, Południak-Gierz „Wpływ regulacji”, 18, 19.

¹³ Tomasz Targosz „Komentarz do art. 55 pr. aut.”, [w:] *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. Damian Flisak (Lex, 2015), teza nr 9; Anna Maria Niżankowska-Horodecka „Komentarz do art. 55 pr. aut.”, [w:] *Ustawy autorskie. Komentarze*, t. 1, red. Ryszard Markiewicz (Lex, 2021), teza nr 28.

¹⁴ Ograniczając się jedynie do przykładu Niżankowska-Horodecka („Komentarz do art. 55 pr. aut.”, teza nr 30) przyjmuje, że o istnieniu usterki można mówić, gdy utwór jest niezgodny z ustaleniami umowy zawartej między twórcą a jego kontrahentem (co odpowiada brakowi subiektywnej zgodności z umową w odniesieniu do treści/usług cyfrowych) lub nie posiada cech, które utwór tego rodzaju powinien mieć ze względu na jego cel wynikający z umowy, okoliczności czy przeznaczenia (co jest zbliżone do niezachowania obiektywnej zgodności z umową). Jedynie na marginesie zwracam uwagę, że w piśmiennictwie prawniczym uważa się, iż usterka powinna być interpretowana w sposób zobiektywizowany. Ten ostatni wymóg jest jednak rozumiany zupełnie inaczej niż wymagania subiektywnej i obiektywnej zgodności z umową na tle dyrektywy 2019/770, a mianowicie jako

W przeciwieństwie do zwrotu niezgodność treści/usługi cyfrowej z umową usterka nie rozciąga się na wady prawne utworów (zagadnienie odpowiedzialności twórcy za ich zaistnienie zostało uregulowane odrębnie w art. 55 ust. 2 pr. aut.). Reasumując tę część rozważań należy przyjąć, że między pojęciem niezgodność treści/usługi cyfrowej z umową a terminem usterka będzie zachodziła relacja nadrzędności. Każdy przypadek usterki będzie stanowił jednocześnie niezgodność z umową w rozumieniu u.p.k., ale nie każdy przypadek niezgodności będzie usterką (nie będzie nią wada prawna dzieła)^[15].

- b. Zasada odpowiedzialności. Dyrektywa 2019/770 nie przesądza reżimu odpowiedzialności za niezgodność treści/usługi cyfrowej z umową. Jej motyw (14) należy rozumieć w ten sposób, że zasady określone przez Dyrektywę mają znaleźć zastosowanie do przypadków, w których niezgodność treści cyfrowej z umową wynika z przyczyn zależnych od przedsiębiorcy, zaś w pozostałym zakresie (tj. braku zgodności spowodowanego okolicznościami niezależnymi od profesjonalisty) treść uregulowań została pozostawiona do decyzji ustawodawców krajowych. W odniesieniu do polskiej implementacji Dyrektywy 2019/770 należy przyjąć, iż odpowiedzialność przedsiębiorców za brak zgodności treści cyfrowej z umową jest oparta na zasadzie ryzyka, analogicznie jak ma to miejsce w przepisach o rękojmi przewidzianych przez kodeks cywilny^[16]. Taka

dążenie do wykładni pojęcia usterka w oderwaniu do kryteriów estetycznych (innymi słowy: czy utwór odpowiada gustom odbiorcy, czy też nie) – szerzej na ten temat Targosz, „Komentarz do art. 55 pr. aut.”, teza nr 14.

¹⁵ Oczywiście ten wywód odnosi się do treści cyfrowych spełniających przesłanki z art. 1 pr. aut.

¹⁶ W piśmiennictwie prawniczym i judykaturze dotyczącym rękojmi za wady na tle unormowań k.c. występuje spór dotyczący zasady odpowiedzialności. Według niektórych przedstawicieli doktryny, np. Piotra Machnikowskiego „Komentarz do art. 556 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Edward Gniewek, Piotr Machnikowski (Legalis, 2023) teza nb 9, jest to odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, zdaniem innych tzw. odpowiedzialność obiektywna – zob. Wojciech J. Katner, Jerzy Pisuliński „§ 11. Rękojmia za wady rzeczy”, [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, t. VII (Warszawa: C.H. Beck, 2018), 143 – lub odpowiedzialność absolutna (tak wyrok SN z 20 maja 1997 r., II CKN 115/97, lex nr 81134). Niektóre wypowiedzi próbują łączyć opisane wyżej modele (wyr. SN

konkluzja jest trafna pomimo podnoszonych w doktrynie zastrzeżeń, że odpowiedzialność za niezgodność treści/usługi cyfrowej z umową jest instytucją o innej genezie niż odpowiedzialność z tytułu rękojmi¹⁷. Na korzyść zasady ryzyka przemawiają przede wszystkim dwa argumenty. Podstawowe znaczenie ma pierwszy z nich, odwołujący się do wykładni literalnej norm rozdziału 5b u.p.k. Przepisy te (podobnie jak uregulowanie rękojmi zawarte w k.c.) nie przewidują bowiem okoliczności egzoneracyjnych (a przynajmniej nie w klasycznym znaczeniu tego zwrotu), a w szczególności nie pozwalają na to, aby przedsiębiorca dostarczający treść/usługę cyfrową uwolnił się od odpowiedzialności wykazując, iż brak zgodności tych świadczeń z umową wynika z przyczyn od niego niezależnych. Analiza brzmienia m.in. art. 43m i 43n u.p.k. prowadzi do wniosku, że jedyną przesłanką odpowiedzialności profesjonalisty przewidzianej przez wymienione normy jest stwierdzenie zaistnienia stanu niezgodności treści/usługi cyfrowej z umową. Drugi z argumentów ma charakter systemowy i funkcjonalny. Z punktu widzenia tych dwóch kryteriów nie powinna wystąpić sytuacja, w której implementacja dyrektywy mającej na celu zapewnienie wysokiego poziomu ochrony konsumentów skończy się stworzeniem systemu przewidującego łagodniejsze zasady odpowiedzialności przedsiębiorcy względem konsumenta niż (odnoszące się do innych relacji niż konsumenckie) normy regulujące rękojmię w kodeksie cywilnym. Tak zaś by się stało, gdyby przyjąć, iż rozdział 5b u.p.k. przewiduje odpowiedzialność uzależnioną od zaistnienia winy po stronie dostawcy dóbr cyfrowych.

z 3 lutego 2022 r., II CSKP 361/22, OSNC 2022/12/123, w którym odpowiedzialność z tytułu rękojmi jest określona zarówno jako bezwzględna (absolutna), jak i oparta na zasadzie ryzyka). Przesądzenie powyższych wątpliwości przekracza zakres niniejszego opracowania.

¹⁷ Por. Pecyna, „Implementacja Dyrektywy”, 609, 614–616; Fryderyk Zoll, *Rękojmia. Odpowiedzialność sprzedawcy* (Warszawa: C.H. Beck, 2018). Przywołani autorzy podnoszą, że koncepcja niezgodności z umową nawiązuje do występującej już wcześniej w aktach prawa unijnego konstrukcji jednolitego naruszenia umowy. Jest to zatem rozwiązanie zasadniczo różniące się znanej kodeksowi cywilnemu rękojmi za wady rzeczy, bliższe raczej odpowiedzialności z art. 471 k.c. (bazującej na zasadzie winy).

W odniesieniu do art. 55 ust. 1 pr. aut. zagadnienie zasady odpowiedzialności nie budzi żadnej wątpliwości, jest nią wina twórcy, chociaż jest ona domniemywana (co wynika z posłużenia się przez ustawodawcę zwrotem „chyba że”)^[18]. W odniesieniu do wad prawnych utworu odpowiedzialność twórcy odbywa się na zasadzie ryzyka (art. 55 ust. 2 pr. aut. nie przewiduje żadnego ograniczenia w tym zakresie).

Reasumując ten fragment rozważań należy stwierdzić, iż pomiędzy reżimem odpowiedzialności wynikającym z norm rozdziału 5b u.p.k. a tym przewidzianym przez art. 55 ust. 1 pr. aut. występuje istotna zarówno z punkt widzenia teoretycznego, jak i praktycznego różnica, polegająca na przyjęciu innej zasady odpowiedzialności dostawcy treści cyfrowej/twórcy.

- c. Przyjęcie treści cyfrowej lub utworu a odpowiedzialność. Normy u.p.k. nie wiążą z przyjęciem treści cyfrowej (innymi słowy: rozpoczęciem korzystania z plików pobranych na dysk) bez zastrzeżeń ze strony konsumenta skutku w postaci utraty czy ograniczenia uprawnień wynikających z tej ustawy. Nie nakładają także na konsumenta obowiązku sprawdzenia zgodności treści cyfrowej z umową przy jej odbiorze (uzyskaniu dostępu). W przypadku ujawnienia niezgodności treści cyfrowej z umową w terminie wynikającym z art. 431 ust. 1 u.p.k. (tj. dwóch lat od chwili jej dostarczenia) konsument ma prawo do realizacji roszczeń wynikającej z powyższego aktu prawnego aż do terminu ich przedawnienia^[19]. Wyłączenie odpowiedzialności przedsiębiorcy z tytułu niezgodności treści cyfrowej z umową może

¹⁸ Nizankowska-Horodecka „Komentarz do art. 55 pr. aut.”, teza nr 41. Adrian Niewęglowski, *Prawo autorskie. Komentarz* (Lex, 2021), teza nr 11 w komentarzu do art. 55 pr. aut. wskazuje na to, że wymieniony przepis przewiduje odpowiedzialność za brak zachowania należytej staranności, co tradycyjnie jest nazywane w uproszczeniu jako odpowiedzialności na zasadzie winy.

¹⁹ Roszczenia konsumenta przewidziane przez u.p.k. podlegają przedawnieniu na zasadach ogólnych przewidzianych w art. 118 i n. k.c. oraz Uzasadnienie projektu..., s. 7, z tym zastrzeżeniem, że powołany w tym dokumencie art. 43a u.p.k. nie odnosi się do roszczeń konsumenckich uregulowanych w rozdziale 5b u.p.k. W zakresie tych ostatnich podstawą zastosowania w zakresie przedawnienia zasad ogólnych, a nie art. 568 k.c., jest to, że odpowiedzialność za niezgodność treści/usługi cyfrowej z umową nie jest formą odpowiedzialności z tytułu rękojmi.

nastąpić jedynie wówczas, gdy konsument został wyraźnie poinformowany o niespełnieniu przez daną treść lub usługę określonego obiektywnego wymogu zgodności z umową i wyraźnie, i odrębnie dla każdego wymogu ten fakt zaakceptował (art. 43k ust. 5 u.p.k.). Wiedza konsumenta o istnieniu niezgodności (bez jej wyraźnej akceptacji) nie zwalnia przedsiębiorcy z odpowiedzialności. Zupełnie inaczej powyższe zagadnienie zostało uregulowane w przypadku usterek utworu przez art. 55 ust. 3 pr. aut. Stosownie do powołanej normy roszczenia z tytułu usterek dzieła wygasają z chwilą przyjęcia utworu. Bierna postawa kontrahenta twórcy w tym zakresie (tj. brak odmowy przyjęcia utworu lub uzależnienia przyjęcia od wprowadzenia określonych zmian) powoduje, że po upływie 6 miesięcy od dostarczenia utworu uznaje się, iż został on przyjęty bez zastrzeżeń (por. art. 55 ust. 4 pr. aut.). Innymi słowy, jeśli kontrahent twórcy zdecyduje się na przyjęcie utworu bez zbadania go pod kątem istnienia usterek bądź zbada go, ale usterki ujawnią się już po przyjęciu dzieła albo nie dokona w ogóle przyjęcia tego dobra niematerialnego w ustawowym lub umownym terminie, traci uprawnienia uregulowane w art. 55 ust. 1 pr. aut. i to nawet wówczas, gdy utwór będzie dotknięty usterkami. W tym zakresie sytuacja twórcy jest zatem zupełnie inna niż przedsiębiorcy dostarczającego treść lub usługę cyfrową.

- d. Roszczenia z tytułu wystąpienia niezgodności i usterki. Rozdział 5b u.p.k. przyznaje konsumentowi, na rzecz którego dostarczono treść lub usługę cyfrową niezgodną z umową, następujące uprawnienia: (1) żądanie doprowadzenia do ich zgodności z umową (art. 43m ust. 1 u.p.k.) (2) złożenie oświadczenia o obniżeniu ceny albo (3) złożenie oświadczenia o odstąpieniu od umowy (art. 43n ust. 1 u.p.k.), z tym, że uprawnienia te powinny być wykonywane sekwencyjnie (tj. konsument zasadniczo w pierwszej kolejności powinien domagać się doprowadzenia do zgodności z umową, art. 43 m ust. 1 u.p.k.). Art. 55 ust. 1 pr. aut. przewiduje relatywnie zbliżony zestaw uprawnień, które również powinny być realizowane w określonej kolejności (tj. w pierwszej kolejności kontrahent twórcy powinien żądać usunięcia usterki w wyznaczonym odpowiednim terminie, a dopiero po jego

bezskutecznym upływie ma on prawo do odstąpienia od umowy lub obniżenia umówionego wynagrodzenia). Pozycje twórcy i dostawcy treści/usługi cyfrowej z jednej strony oraz kontrahenta twórcy i twórcy z drugiej są w przypadku obu omawianych regulacji zbliżone. Istotna różnica przejawia się w zakresie i skutkach wykonania uprawnień kształtujących do obniżenia ceny (wynagrodzenia) i odstąpienia od umowy. Rozdział 5b u.p.k. nie przewiduje żadnych granic, w których obniżenie ceny jest uznawane za dopuszczalne (teoretycznie można zatem obniżyć ją do 1% pierwotnej ceny, jeśli tylko pozwala na to stan faktyczny). Art. 55 ust. 1 zd. 2 pr. aut. wymaga zaś, aby w każdym przypadku skorzystania przez kontrahenta z uprawnienia do obniżenia wynagrodzenia twórca zachował prawo do otrzymanej części wynagrodzenia, nie wyższej jednak niż 25% umówionego wynagrodzenia. W przypadku odstąpienia od umowy art. 430 ust. 5 u.p.k. nakazuje przedsiębiorcy dokonania zwrotu ceny w części odpowiadającej treści lub usłudze cyfrowej niezgodnej z umową oraz treści cyfrowej lub usłudze cyfrowej, których obowiązek dostarczenia odpadł wskutek odstąpienia od umowy. Jeśli zatem treść/usługa cyfrowa w całości była niezgodna z umową lub odstąpienie nastąpiło w bezpośredniej bliskości czasowej rozpoczęcia realizacji usługi cyfrowej (i w związku z tym obowiązek dostarczenia usługi w przeważającej części odpadł po odstąpieniu), wówczas przedsiębiorca będzie zobligowany do zwrotu całej ceny. Tymczasem art. 55 ust. 1 zd. 2 pr. aut. także w tym przypadku gwarantuje twórcy prawo do zachowania otrzymanej części wynagrodzenia, nie wyższej niż 25%. Również w tym zakresie pozycja twórcy jest korzystniejsza niż przedsiębiorcy dostarczającego treść cyfrową.

Reasumując rozważania przedstawione w niniejszym rozdziale należy stwierdzić, że:

- a. Ze względu na stosunek zakresowy występujący między pojęciami niezgodność treści/usługi cyfrowej z umową a terminem usterki, należy przyjąć, iż w przypadku treści cyfrowej stanowiącej utwór tworzonej przez przedsiębiorcę na zamówienie konsumenta między normami rozdziału 5b

- u.p.k. a art. 55 ust. 1 pr. aut. zachodzi zbieg norm w znaczeniu określonym we wstępie do niniejszego opracowania.
- b. Norma art. 55 ust. 1 pr. aut. stawia twórcę (także tego, który opracowuje utwory na zlecenie konsumenta w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej) w znacznie korzystniejszej pozycji niż ta, którą przyznają przedsiębiorcy dostarczającego treści cyfrowe przepisy u.p.k. Przejawia się to przede wszystkim w (1) przyjętej zasadzie odpowiedzialności (2) okresie, w którym możliwa jest realizacja roszczeń i znaczeniu przyjęcia treści cyfrowej/utworu (3) skutkach skorzystania z uprawnień do obniżenia ceny lub odstąpienia od umowy.

4 | Rozwiązanie problemu zbiegu norm

W pierwszej kolejności konieczne jest rozważanie, czy opisany wyżej zbieg norm został rozstrzygnięty przez ustawodawcę. Podstawowe znaczenie ma tu motyw (36) Dyrektywy 2019/770 i jej art. 3 ust. 9, z których wynika, że wymieniona dyrektywa „pozostaje bez uszczerbku” dla przepisów prawa UE i prawa krajowego w zakresie praw autorskich i praw pokrewnych. Przepisy u.p.k. nie zawierają analogicznego unormowania. Tego zagadnienia nie porusza także uzasadnienie rządowego projektu ustawy, która miała za zadanie implementację Dyrektyw: 2019/770 i 2019/771. W związku z tym należy rozważyć następujące problemy.

Po pierwsze, należy dokonać wykładni zwrotu „bez uszczerbku” (ang. „shall be without prejudice”, niem. „lässt unberührt”) użytego w powołanych wyżej przepisach. Ustawodawca unijny używa go wówczas, gdy ustala, iż normy jednego aktu prawnego nie wpływają na zastosowanie przepisów innego aktu prawnego. Przykładowo w art. 3 ust. 8 Dyrektywy 2019/770 ustawodawca unijny przesądził, iż normy tego aktu prawnego pozostają bez uszczerbku dla przepisów chroniących dane osobowe. W tym przypadku doprecyzował jednak to sformułowanie stwierdzeniem, iż w przypadku kolizji między normami Dyrektywy 2019/770 a przepisami chroniącymi dane osobowe, pierwszeństwo mają te drugie. Nawet jednak brak odpowiednika art. 3 ust. 8 zd. 3 Dyrektywy 2019/770 w art. 3 ust. 9 tego aktu

prawnego nie zmienia faktu, iż zamiarem ustawodawcy UE było przyznanie pierwszeństwa zastosowania normom unijnego i krajowego prawa autorskiego. Potwierdza to także lektura innych postanowień Dyrektywy 2019/770 oraz motywów jej preambuły, z których wynika, że w przypadku, w którym treść/usługa cyfrowa narusza prawa własności intelektualnej osoby trzeciej, konsumentowi mają przysługiwać środki ochrony prawnej związane z niezgodnością z umową (por. art. 10 powołanego aktu prawnego). Innymi słowy, ochrona praw własności intelektualnej (w tym autorskich) wynikająca z innych aktów prawnych powinna pozostać niezmienną po wejściu w życie norm interpretujących Dyrektywę 2019/770, ale naruszenie tych praw przez przedsiębiorcę nie powinno wywierać negatywnych skutków w stosunku do konsumenta.

Po drugie, nasuwa się pytanie, czy art. 3 ust. 9 i motyw (36) omawianej dyrektywy odnoszą się do wszystkich przepisów krajowego prawa autorskiego, czy tylko tych należących do obszarów poddanych harmonizacji w ramach licznych aktów prawa UE dotyczących praw własności intelektualnej. Pytanie to ma zasadnicze znaczenie, albowiem niewątpliwie odpowiedzialność twórcy za usterki czy wady prawne utworu nie została poddana takiemu procesowi. Literalne brzmienie art. 3 ust. 9 i motywu (36) Dyrektywy 2019/770 nie pozwalają jednak na wyciągnięcie wniosku, iż zamiarem ustawodawcy unijnego było ograniczenie zakresu ich zastosowania do sfer objętych harmonizacją (wymienia ona bowiem odrębnie: prawo Unii i prawo krajowe, bez wprowadzania rozróżnień w zakresie tej ostatniej kategorii). Biorąc pod uwagę maksymalny charakter harmonizacji wynikającej z Dyrektywy 2019/770 nie sposób przyjąć, aby miała ona podwyższać poziom ochrony konsumentów w tych dziedzinach, na które jej zastosowanie nie zostało wyraźnie rozciągnięte. Celem omawianego przepisu było to, aby Dyrektywa 2019/770 nie ograniczała zakresu ochrony autorskoprawnej. Składa się na nią przede wszystkim ochrona interesów twórców, która jest przecież realizowana zarówno w tej części prawa autorskiego, która podlegała harmonizacji w ramach UE, jak i tej, która nie była objęta tym procesem.

Po trzecie, należy ocenić jakie znaczenie mają powyższe rozważania dla polskiego porządku prawnego. Nakaz prounijnej wykładni norm prawnych prowadzi do wniosku, że – mimo braku odpowiednika art. 3 ust. 9 Dyrektywy 2019/770 w u.p.k. – rozdział 5b tej ustawy nie powinien wpływać na zakres stosowania pr. aut. Milczenie ustawodawcy polskiego w tym zakresie należy rozumieć w ten sposób, że uznał on normy pr. aut. za przepisy szczególne względem ogólnych zasad ochrony konsumentów treści oraz usług

cyfrowych i, biorąc pod uwagę funkcjonowanie zasady *lex specialis derogat legi generali*, uznał za zbędne wyraźne regulowanie tego zagadnienia.

Reasumując powyższe rozważania, w przypadku, w którym twórca w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej dostarcza na zamówienie konsumenta utwór w rozumieniu art. 1 pr. aut., będący jednocześnie treścią cyfrową (art.: przygotowuje stronę internetową, na której konsument będzie umieszczał dane na temat swojej pasji), będzie ponosił odpowiedzialność za (w uproszczeniu) brak zgodności tego utworu z umową (zarówno w zakresie odpowiadającym pojęciu wady fizycznej, jak i prawnej) na podstawie art. 55 pr. aut., a nie norm rozdziału 5b u.p.k.^[20].

Powyższego wniosku, choć znajduje on uzasadnienie zarówno literalne, jak i funkcjonalne, nie sposób nazwać inaczej niż jako paradoksalny. Analiza przedstawiona w rozdziale nr 3 prowadzi bowiem do wniosku, że twórca, będący profesjonalistą, będzie chroniony mocniej niż jego kontrahent, będący konsumentem. Innymi słowy, z dwóch grup podmiotów, które ustawodawca uznaje za zasadniczo słabszą stronę stosunków prawnych, pierwszeństwo zostało przyznane ochronie twórcy. Ten paradoks wydaje się znajdować uzasadnienie w przypadku tworzenia przez autora-przedsiębiorcę utworów stanowiących treści cyfrowe, ale ocenianych przez konsumentów pod kątem artystycznym czy szerzej estetycznym (jak np. wykonywana przez profesjonalnego fotografa sesja fotografii ślubnych przekazywana w postaci cyfrowej jako zbiór plików do pobrania z serwera). Wówczas bowiem aktualne są wszystkie argumenty, które uzasadniały wprowadzenie szczególnych zasad odpowiedzialności twórcy za usterki utworu. W chwili zawierania umowy dotyczącej tego rodzaju dzieł efekt pracy twórczej nigdy nie jest w 100% przewidywalny i niekiedy, mimo zachowania przez twórcę należytej staranności, opracowany przez niego utwór (fotografia, film, tekst) nie będzie odpowiadał oczekiwaniom zamawiającego^[21]. W związku z tym ustawodawca potraktował twórców niejako w sposób „ulgowy”, liberalizując zasady ich odpowiedzialności. Uzasadnienie dla opisanego na wstępie paradoksu nie występuje w odniesieniu do dzieł o charakterze *stricte* użytkowym (takich jak większość

²⁰ W związku z tym za nieaktualny w zakresie dostarczania konsumentom treści cyfrowych należy uznać pogląd Adriana Niewęglowskiego „Prawo autorskie” teza nr 4 w komentarzu do art. 55 pr. aut., zgodnie z którym między art. 55 pr. aut. a normami k.c. o rękojmi zachodzi kumulatywny zbieg norm (wybór co do zastosowania jednego z tych systemów norm należałoby do zamawiającego).

²¹ Niżankowska-Horodecka „Komentarz do art. 55 pr. aut.”, teza nr 11.

programów komputerowych), w odniesieniu do których powyższy problem nie występuje albo istnieje w znacznie mniejszym natężeniu^[22].

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że *de lege ferenda* wskazane wydaje się ograniczenie przez ustawodawcę zakresu zastosowania art. 55 ust. 1, 3 i 4 pr. aut., poprzez wyłączenie go w odniesieniu do dzieł o charakterze użytkowym. Taka forma częściowego „wycofania się” ustawodawstwa autorskoprawnego z tej sfery spowodowałaby, iż w odniesieniu do niej zastosowanie mogłyby znaleźć normy rozdziału 5b u.p.k. (byłyby to sfera nie regulowana przez prawo autorskie, a więc art. 3 ust. 9 Dyrektywy 2019/770 nie stałby na przeszkodzie stosowaniu norm tej dyrektywy).

5 | Podsumowanie

Powyższe rozważania doprowadziły do następujących konkluzji:

- a. Ze względu na odmiennność funkcji i inne spojrzenie na przedmiot regulacji norm pr. aut. i u.p.k. wzajemne relacje między tymi aktami prawnymi nie powinny zasadniczo stwarzać poważniejszych problemów interpretacyjnych. Pogląd ten opiera się na założeniu, że przedsiębiorca dostarczający treści lub usługi cyfrowe nabył prawa autorskie majątkowe w odpowiednim zakresie do tego, aby udostępnić określone dobro konsumentom.
- b. W przypadku wadliwości treści cyfrowej dostarczonej przez przedsiębiorcę na rzecz konsumenta, która została stworzona przez pierwszy z wymienionych podmiotów w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej i spełnia cechy utworu, występuje zbieg norm rozdziału 5b u.p.k. i art. 55 pr. aut.
- c. Art. 55 ust. 1, 3 i 4 pr. aut. kształtują pozycję prawną twórcy w zakresie odpowiedzialności za usterki utworu w znacznie korzystniejszy sposób niż normy przewidziane przez rozdział 5b u.p.k. określają sytuację przedsiębiorcy.

²² Podobnie Targosz „Komentarz do art. 55 pr. aut.”, teza nr 8.

- d. Art. 3 ust. 9 i motyw (36) Dyrektywy 2019/770 przesądzają opisany powyżej zbieg norm na korzyść art. 55 pr. aut.
- e. Sytuacja taka nie znajduje uzasadnienia w odniesieniu do twórców dzieł o charakterze użytkowym i wymaga zmiany.

Bibliografia

- Katner Wojciech J., Pisuliński Jerzy „§ 11. Rękojmia za wady rzeczy”, [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, t. VII, red. Jerzy Rajski, Warszawa: C.H. Beck, 2018.
- Kępiński Marian, „Umowy prawa autorskiego”, [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo autorskie*, red. Janusz Barta. Warszawa: C.H. Beck, 2017.
- Łętowska Ewa, Konrad Osajda, „Zbieg norm prawa cywilnego”, [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, red. Marek Safjan. 485–596. Warszawa: C.H. Beck, 2012.
- Machnikowski Piotr, „Komentarz do art. 556 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Edward Gniewek, Piotr Machnikowski. Legalis, 2023.
- Niewęglowski Adrian, *Prawo autorskie. Komentarz*. Lex, 2021.
- Niżankowska-Horodecka Anna Maria, „Komentarz do art. 55 pr. aut.”, [w:] *Ustawy autorskie. Komentarze*, t. I, red. Ryszard Markiewicz. Lex, 2021.
- Pecyna Marlena, „Implementacja Dyrektywy o umowach o dostarczanie treści cyfrowych lub usługi cyfrowej – wyzwanie dla ustawodawcy krajowego” *Kwartalnik Prawa Prywatnego*, 3 (2021): 607–624.
- Południak-Gierz Katarzyna, *Wpływ regulacji dyrektyw 2019/770 oraz 2019/771 z zakresu rękojmi na poziom ochrony polskich konsumentów względem rozwiązań w tym zakresie obowiązujących w Kodeksie cywilnym. Implementacja do polskiego porządku prawnego dyrektyw konsumenckich na przykładzie dyrektyw 2019/770 i 2019/771*. Warszawa: Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, 2022.
- Targosz Tomasz, Marcin Wyrwiński, „Dostarczanie treści cyfrowych a umowa sprzedaży. Uwagi na tle projektu nowelizacji art. 555 kodeksu cywilnego” *Forum Prawnicze*, 1 (2015): 18–31.
- Targosz Tomasz, „Komentarz do art. 55 pr. aut.”, [w:] *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. Damian Flisak (Lex, 2015), teza nr 9.
- Zoll Fryderyk, *Rękojmia. Odpowiedzialność sprzedawcy*. Warszawa: C.H. Beck, 2018.



